

Protokół nr XXVIII/2009
z XXVIII Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim
dnia 12 marca 2009 roku

O godzinie 10⁰⁰ w sali OSP przy ulicy Wojska Polskiego 20 w Lubieniu Kujawskim odbyła się XXVII Sesja Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim. Obrady prowadził Przewodniczący Rady Pan Janusz Złotowski.

Przewodniczący Rady otworzył obrady, powitał wszystkich przybyłych.

Po oficjalnym otwarciu obrad nastąpiło stwierdzenie quorum.

Na stan 15 Radnych na sali obecnych było 15 Radnych wobec czego obrady XXVIII Sesji Rady Miejskiej stały się prawomocne.

Przyjęcie protokołu obrad z poprzedniej Sesji - Nr XXVII/2008.

Przewodniczący Rady przypomniał o podjętych uchwałach na poprzedniej sesji. Zapytał czy ktoś z Radnych ma uwagi do protokołu.

Radny J. Koralewski – powiedział, że uwagi będzie miał w późniejszych punktach porządku obrad oraz, że wstrzyma się od głosu, ponieważ nie uczestniczył w ostatnim posiedzeniu Rady.

Innych uwag nie było.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie protokół obrad z poprzedniej sesji XXVII/08.

Za przyjęciem protokołu nr XXVII/08 głosowało 14 Radnych, przy jednym głosie „wstrzymującym się”. Protokół został przyjęty.

Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady zaproponował na sekretarza obrad Radnego Mirosława Gawłowskiego. Zapytał czy Radny wyraża zgodę, Radny wyraził zgodę. Przewodniczący zapytał czy są inne propozycje. Innych propozycji nie było. Przewodniczący poddał pod głosowanie kandydaturę M. Gawłowskiego na sekretarza obrad sesji. Za wyborem Radnego M. Gawłowskiego głosowało 13 Radnych przy 2 głosach „wstrzymujących się”. Przewodniczący Rady stwierdził, że Radny m. Gawłowski został wybrany sekretarzem obrad XXVIII Sesji Rady Miejskiej.

Przyjęcie proponowanego porządku obrad.

Przewodniczący Rady przedstawił proponowany porządek obrad.

1. Uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2009 rok..
2. Uchwała w sprawie sprzedaży lokali mieszkalnych.
3. Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie zarządzenia poboru należności podatkowych w drodze inkasa, ustalenie inkasentów oraz wysokości wynagrodzenia za inkaso.
4. Uchwała w sprawie przyjęcia Planu Rozwoju Miejscowości Kłóbka.
5. Uchwała w sprawie zmiany Planu Rozwoju Miejscowości Lubień Kujawski.
6. Uchwała w sprawie zatwierdzenia opłat dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.
7. Uchwała w sprawie przyjęcia Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Miasta i Gminy na rok 2009.
8. Uchwała w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2009-2011.
9. Uchwała w sprawie przyjęcia planów pracy komisji problemowych na 2009 rok.
10. Informacja o pracach Burmistrza w okresie międzysesyjnym.

11. Inne sprawy wynikające ze statutowej działalności Rady.
12. Interpelacje i zapytania Radnych.
13. Wolne wnioski, zapytania.
14. Zakończenie obrad XXVIII Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim.

Przewodniczący Rady – zapytał czy są inne propozycje do porządku obrad.

Radny S. Wójtowicz – przewodniczący Komisji Rewizyjnej – stawiam wniosek do porządku obrad o podjęciu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi pana Jana Koralewskiego na Burmistrza Lubienia Kujawskiego.

Przewodniczący Rady – poddał pod głosowanie wniosek Radnego S. Wójtowicza. Przy 13 głosach „za” i 2 głosach „wstrzymujących się” punkt dotyczący rozpatrzenia skargi Pana Jana Koralewskiego na Burmistrza Lubienia Kujawskiego został wprowadzony. Nie wprowadziłem i nie wysłałem z materiałami uchwały, którą proponował pan Jan Koralewski dotyczącej wysokości diet przysługujących Radnym. Jest projekt, który chce przywrócić stawki, które były w roku poprzednim przed podwyżką czyli po 100 zł, 130 dla przewodniczącego, 760 dla mnie i 380 dla w-ce przewodniczącego. Czy również panowie są za tym, aby ten punkt wprowadzić do porządku obrad?

Radny J. Jędrzejewski – jestem przeciwny co do wprowadzenia uchwały pana Koralewskiego, ponieważ nie może tak być, żeby jedna osoba decydowała za całą Radę. Proponowałbym poddać pod głosowanie projekt tej uchwały.

Przewodniczący Rady – to nie pan Radny Koralewski decyduje za Radę, a chodzi o to, żeby wprowadzić do porządku. Decyzje podejmujecie wy, uchwałę można wprowadzić i później nad nią dyskutować. Ja nie czułem się na tyle uprzywilejowany, żeby rozesłać ten punkt, chciałem skonsultować tym bardziej, że nie chcę decydować za Radę ten wniosek.

Radny J. Koralewski – ja podtrzymuję swój projekt. Pan już wyjaśnił Radnemu, że to Rada podejmuje decyzję. Chciałbym, żeby przy podjęciu „za” czy „przeciw”, żeby było uzasadnienie. Niech któryś z radnych wstanie i uzasadni swój wniosek, czy też niech pan uzasadni.

Przewodniczący Rady – chce wyjaśnić panu, że aby doszło do głosowania nad projektem uchwały musi ona być w porządku obrad. Ja zapytałem Radę, tak, jak złożył wniosek przewodniczący Komisji Rewizyjnej projekt uchwały dotyczącej skargi złożonej przez Pana na Burmistrza, tak również tą uchwałę proponuje do porządku. Poddam pod głosowanie – jeżeli będzie wprowadzona na tej sesji będziemy nad nią dyskutować, będzie uzasadnienie, będzie przyjęta albo odrzucona. W tej chwili nie będziemy głosować nad projektem uchwały, który nie jest jeszcze w porządku obrad. Tak to przewiduje statut i ja tak to czynię.

Radny Jan Koralewski – w kwestii formalnej – czy chodzi o niegłosowanie dzisiaj?

Przewodniczący Rady – wprowadzenie do porządku dzisiejszej sesji. Przewodniczący zapytał czy są inne uwagi lub propozycje. Uwag nie było. Wobec powyższego Przewodniczący poddał pod głosowanie wprowadzenie do porządku obrad sesji projekt uchwały dotyczącej zmiany wysokości diet przysługujących Radnym, złożony przez pana Jana Koralewskiego. Przy jednym głosie „za” dwóch głosach „wstrzymujących się” i dwunastu głosach „przeciwnych” wniosek upadł i projekt uchwały nie został wprowadzony do porządku obrad.

Przewodniczący Rady zaproponował aby na ten temat wypowiedziały się jeszcze komisje problemowe. Zapytał czy są jeszcze jakieś propozycje do porządku obrad. Więcej propozycji nie było. Wobec tego odczytał porządek obrad z wprowadzonymi zmianami:

1. Uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2009 rok.
2. Uchwała w sprawie sprzedaży lokali mieszkalnych.
3. Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie zarządzenia poboru należności podatkowych w drodze inkasa, ustalenie inkasentów oraz wysokości wynagrodzenia za inkaso.
4. Uchwała w sprawie przyjęcia Planu Rozwoju Miejscowości Kłóbka.
5. Uchwała w sprawie zmiany Planu Rozwoju Miejscowości Lubień Kujawski.
6. Uchwała w sprawie zatwierdzenia opłat dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.
7. Uchwała w sprawie przyjęcia Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Miasta i Gminy na rok 2009.
8. Uchwała w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2009-2011.
9. Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi Pana Jana Koralewskiego na Burmistrza Lubienia Kujawskiego.
10. Uchwała w sprawie przyjęcia planów pracy komisji problemowych na 2009 rok.
11. Informacja o pracach Burmistrza w okresie międzysesyjnym.
12. Inne sprawy wynikające ze statutowej działalności Rady.
13. Interpelacje i zapytania Radnych.
14. Wolne wnioski, zapytania.
15. Zakończenie obrad XXVIII Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim.

Przewodniczący Rady – poddał pod głosowanie w/w porządek obrad. Czternastoma głosami „za” przy jednym głosie „wstrzymującym się” porządek obrad XXVIII Sesji został przyjęty.

Ad. 1. Uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2009 rok.

Burmistrz – jak co roku przychodzi moment, gdzie pojawiają się różne możliwości pozyskania środków z zewnątrz i wtedy trzeba właściwie przygotować budżet, tak żeby spełniać warunki do złożenia wniosków i potem lobbować za tymi wnioskami, tak, żeby były zrealizowane. Żeby gdzieś przeznaczyć dodatkowe środki to trzeba z innego miejsca ująć, ewentualnie wskazać dodatkowe dochody. Dodatkowych dochodów oficjalnie na razie nie możemy wprowadzić, dlatego musieliśmy zrobić przesunięcia.

1. boisko wielofunkcyjne przy szkole w Lubieniu Kujawskim – był zapis na 200 tys. zł, ale żeby wniosek złożyć do Ministerstwa Sportu, gdzie jest możliwość uzyskania 200 tys. zł dotacji, musi być pełna kwota wynikająca z kosztorysu inwestorskiego, także tutaj już jest 520 tys. zł czyli musimy 320 tys. zł dołożyć, aby mógł ten wniosek jutro iść i być dalej rozpatrywany przez urzędników ministerstwa.
2. zakup działki obok Domu Kultury – było przeznaczone w ubiegłym roku 65 tys. zł transakcja nie została przeprowadzana, gdyż właścicielka wyjechała do Stanów Zjednoczonych i do dziś nie wróciła, ale niebawem przyjedzie i można będzie akt podpisać. Wprowadziliśmy te pieniądze, bo w budżecie z zeszłego roku poszło to w nadwyżkę budżetową.
3. szkoła w Bilnie – środki, które tu się przeznaczają mają służyć do dostosowania tej szkoły do mieszkań komunalnych. Plany do tej zlikwidowanej w ubiegłym roku były różne: na początku mieszkania komunalne, później pojawiła się jedna oferta zakupu

tego obiektu na ZOL, jednak osoba ta wycofała się, dawaliśmy ogłoszenia w gazecie, w internecie aby pojawił się jakiś zainteresowany, który mógłby przeznaczyć ten obiekt na inne cele. Na razie jest cisza i patrząc na sytuację jaka w tej chwili zapanowała w gospodarce można podejrzewać, że ta cisza będzie nadal. Ja proponuję wrócić do pierwotnego pomysłu i przystosować ten budynek do lokali komunalnych. Ostatnio coraz więcej młodych ludzi przychodzi z prośbą o przydział lokali komunalnych, są to ludzie, którzy wchodzi w dorosłe życie, mają pracę, zawierają związki małżeńskie w związku z tym sytuacja trudna i myślę, że trzeba wrócić do sprawy. 50 tys. zł które jest zawarowane być może na cały zakres robót nie wystarczy, ale najważniejsze potrzeby można w jakiś sposób zabezpieczyć.

4. sala miejskiego Ośrodka Kultury – jest sala kinowa nie odnawiana od wielu lat. Pojawiła się sposobność na pozyskanie znacznych środków na ten cel z „odnowy wsi”. Program ten ma ruszyć w tym roku i żeby złożyć wniosek niezbędna jest pozycja w budżecie w pełnej kwocie kosztorysu inwestorskiego czyli 175 tys. zł. (refinansowanie do 75%).
5. oświetlenie uliczne – są miejsca, gdzie trzeba uzupełnić niektóre lampy.: przy otwartym niedawno Polomarkecie, tam była co druga lampa oraz kilka innych miejsc na terenie gminy.

Teraz miejsca, gdzie te środki zostały zdjęte:

1. droga Kamienna 100 tys. zł – chcę uprzedzić, że nie jest to wycofanie się z inwestycji tylko na ten czas pomniejszenie. W pewnym miejscu musimy z tymi pieniędzmi wrócić jak się znajdują dodatkowe dochody i inwestycja ta jest cały czas aktualna.
2. sala w Kanibrodzie – 100 tys. zł
3. drogi bieżące
4. park przemysłowy 50 tys. zł.

Wszystko to daje sumę 600 tys. zł czyli po stronie dochodów i wydatków się bilansuje. Takie przesunięcia są niezbędna żeby nie uchybić terminom i procedurom ubiegania się o środki finansowe z zewnątrz. W przeciwieństwie do roku poprzedniego gdzie tych środków w ogóle nie było, w tym roku zaczynają się pojawiać (...)

Skarbnik Pani Wanda Mordzak – odniosła się do załącznika nr 7 i 8 i szczegółowo je omówiła.

Przewodniczący Rady – poprosił o propozycje i pytania do zmian budżetowych.

Radny J. Kraszewski – zapytał o drogę na Błędowie, do której też trzeba dołożyć pewne środki.

Radny J. Koralewski – odnosząc się do tematu mieszkań komunalnych zapytał, kiedy zostałyby oddane pierwsze mieszkania komunalne, kiedy wprowadziłby się pierwszy lokator. Nawiązując do sprawy oświetlenia Polomarketu zapytał, czy nie powinien tego zrobić inwestor w ramach inwestycji, w określaniu warunków w decyzji o warunkach zabudowy. Zapytał też o drogę w Kamiennej, czy inwestycja ta będzie realizowana. Kierując się do pani skarbnik zapytał dlaczego paragraf 6058 jest tożsamy z paragrafem 6059? Następnie kwota 100 tys. zł na stadion w Lubieniu Kujawskim. Radny zapytał co w ramach tych 100 tys. zł ma być robione. Kolejne pytanie to dlaczego tak późno rozpocznie się budowa przydomowych oczyszczalni ścieków? Jak rozumieć jeżeli chodzi o drogę w Kamiennej, bo to jest wspólna inwestycja z sąsiadującą gminą.

Burmistrz – mieszkania komunalne – myślę, że w drugim półroczu. Trzeba opracować projekty, muszą być pełnione pewne określone warunki przez strażaka, sanepid itd, zanim się ludzie wprowadzą. Najpierw te wymogi a później niezbędne prace. Jakiś czas to potrwa aczkolwiek myślę, że ten czas nie jest aż tak odległy. Co do Kamiennej w budżecie było zapisane pół na pół, z tym, że kiedy składaliśmy wniosek na dofinansowanie w ramach „schetynówek” to nasz wniosek nie znalazł się na pozytywnej liście i zakres był wtedy taki, że podbudowa z asfaltem. Skoro nie ma tej połowy dofinansowania a to jest mniej więcej tyle co podbudowa do dywanika, to ten podstawowy zakres czyli podbudowę zamierzamy zrobić. Stąd nasze pieniądze tam zostały. Oczyszczalnie ścieków – nie ma ich jeszcze obecnie w planie wieloletnim, ale jest mocne staranie Urzędu Wojewódzkiego na to, żeby ruszył program, z którego my możemy się ubiegać o znaczne dofinansowanie przydomowych oczyszczalni ścieków. W tej chwili jesteśmy przygotowani dokumentacyjnie i wszystko wskazuje na to, że ten wniosek zostanie złożony, szacuje się, że w połowie roku. Kiedy będzie rozstrzygnięcie nie wiem. Jeżeli byłoby to pozytywne to jeszcze w tym roku moglibyśmy ogłosić przetarg, a może nawet zacząć częściowo realizację. Wszystko zależy od tego jaka procedura będzie w Urzędzie Wojewódzkim. Oświetlenie – to są pieniądze, które są przeznaczone na uzupełnienie tam, gdzie jest linia i gdzie brakuje lamp. Natomiast na budowę nowych linii trzeba zacząć od projektu, to już jest inwestycja w związku z tym musi być w innej pozycji. Myślę, że pewne rzeczy od strony dokumentacyjnej musimy zacząć i niektóre są zaczęte, tak, żeby projekt był i kiedy sytuacja pozwoli to niektóre faktycznie części naszej gminy należałoby znowu podjąć wykonanie tego oświetlenia. Jakość dróg też pozostawia wiele do życzenia i teraz kwestia wyboru priorytetów, czy najpierw się oświetlamy, czy najpierw się utwierdzamy? Stadion – powiem później więcej w pracach międzysesyjnych. Jest duża szansa, że skorzystamy z dofinansowania z tzw. funduszu wsparcia i to m.in. jest cel – baza sportowa. Chcemy do 100 tys. zł naszych dołożyć środki z funduszu wsparcia, to jest około 400 tys. zł. To już by było 500 tys. zł i blisko do tego, żeby duży zakres tego stadionu zrobić. Jest szansa, że w tym, roku zrobilibyśmy pierwszy podstawowy etap.

Skarbnik Pani Wanda Mordzak – pan pytał o paragraf 6058 i 6059. Te paragrafy zgodnie z klasyfikacją budżetową są podzielone 58 udział środków własnych 59 udział środków pochodzących z budżetu unii, z zewnątrz. One są porozbijane. Jeżeli chodzi o drogę „schetynówkę” to są zmniejszone dochody, których już nie otrzymamy.

Przewodniczący Rady – zapytał, czy są jeszcze jakieś pytania. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały po czym poddał go po głosowanie. Piętnastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XXVIII/126/2009 w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2009 rok została podjęta.

Ad. 2. Uchwała w sprawie sprzedaży lokali mieszkalnych.

W-ce Burmistrz Halina Lubasińska – projekt uchwały dotyczy sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących własność gminy Lubień Kujawski, położonych na terenie miasta i zamieszkałych na podstawie umowy najmu. Poprzednia uchwała w tej materii uchwalona przez Radę Miasta i Gminy z 1999 roku zezwalała Burmistrzowi na sprzedaż na terenie miasta Lubienia Kujawskiego wszystkich lokali mieszkalnych najemcom którzy zamieszkują na podstawie umowy najmu z wyłączeniem jednego lokalu. Był to lokal zajmowany przez stomatologa. Pan stomatolog dwukrotnie zwracał się o sprzedaż najmowanego lokalu. (...)

Radny L. Kraszewski – zapytał o wykup lokalu przez panią Adryjańczyk, która już jakiś czas temu złożyła mieszkanie o wykup lokalu i nic się w tej materii nie dzieje.

W-ce Burmistrz Halina Lubasińska – pani Urszula Adryjańczyk mieszka w lokalu, który nie był przygotowany do sprzedaży z tego względu, że działka, na której ten budynek stoi jest zabudowana mediami stanowiącymi własność gminy. Jest tam kanalizacja, są kanały tłoczne z wodami opadowymi. Zlecone ma to geodeta, z chwilą kiedy wydzieli nam te działki ... ma szanse i w tym roku na pewno będzie miała to sprzedane.

Radny J. Koralewski – zatem można lokale sprzedawać lokale mieszkalne niezależnie od tego czy to się nazywa blok nauczycielski, policyjny czy wojskowy?

W-ce Burmistrz Halina Lubasińska – to, co zarządzi Rada, gospodarz terenu to tak jest realizowana sprzedaż. Na początku lat 90 – tych była wywołana uchwała, aby sprzedać lokale mieszkalne zajmowane na podstawie umów najmu przez nauczycieli. W uzasadnieniu było to, że ci nauczyciele i tak mieszkać będą w tych lokalach. Do tej pory wyprowadziły się tylko dwie rodziny nauczycielskie. Wojskowych nie mamy więc panu nie odpowiem, wiem, że tam działa ustaw o mieniu wojskowym. Jeśli chodzi o policyjne to były też zasoby mienia komunalnego naszej gminy i nie wszyscy ale kilku policjantów kupiło. Nie mieli przydziałów tylko umowy najmu zawarte z naszym Zakładem Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Ta uchwała, która teraz jest dotyczy tylko miasta. Tak było ułożone na pierwszej kadencji rady gminy samorządowej, że wywołana będzie uchwała dotycząca sprzedaży na terenie miasta jedna ogólna, natomiast na specyfikę substancji mieszkaniowej na terenie wiejskim każdorazowo będziemy pytać Radę o to, co czynimy. Część lokali znajduje się w budynkach mieszkalnych na terenie wiejskim, na terenie miasta też, m.in. ośrodek zdrowia, część była tych lokali w agronomówkach, które do pewnego czasu były własnością Skarbu Państwa, dopiero po skomunalizowaniu stały się naszą własnością. Także za każdym razem na terenie gminy jeśli ma dojść do sprzedaży pytamy Radę o zgodę. W mieście mamy dla ułatwienia jedną uchwałę, bo tej substancji mieszkaniowej było dużo, chętnych na kupno lokali bardzo dużo, sprzyja temu ustawa o gospodarce nieruchomościami, gdzie są korzystne zapisy jeśli chodzi o sprzedaż najemcom i ludzie z tego korzystają.

Przewodniczący Rady – zapytał, czy są jeszcze jakieś pytania. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały po czym poddał go do głosowania. Piętnastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XXVIII/127/2009 w sprawie sprzedaży lokali mieszkalnych została podjęta.

Ad. 3. Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie zarządzenia poboru należności podatkowych w drodze inkasa, ustalenie inkasentów oraz wysokości wynagrodzenia za inkaso.

Sekretarz Pan Ryszard Machnowski – wyjaśnił, że intencją podjęcia uchwały są zdania samych sołtysów, Radnych i wnioski Komisji Budżetowej, które podnosiły potrzebę zwiększenia wynagrodzenia za inkaso. Że inkaso jest pobierane to Rada zdecydowała już w 1996 roku i ta uchwała wielokrotnie była zmieniana. W związku z tym, że podatki są publikowane w Dzienniku Urzędowym Województwa Kujawsko – Pomorskiego i w 2008

roku określając wysokość różnych podatków na terenie gminy przytaczaliśmy tę uchwałę, którą macie w paragrafie 1 stąd nie jest zasadne uchylanie jej, tylko dokonanie następnej zmiany. (...)

Radny J. Koralewski – chciałem przypomnieć, że ja już kiedyś występowałem o podniesienie wynagrodzenia i ta uchwała nie przeszła. Powiedział też, że kiedyś wysłał sołtysom projekt uchwały do domu, więc go otrzymali. „Kiedy rozglądam się po sąsiednich gminach, to chciałem przypomnieć, że jest uchwała 2006 roku, która nakazuje sołtysom być obecnym na każdej sesji. To jest priorytetowe zadanie dla sołtysów. Z czego to wynika? Z zachodzących zmian, o których pan Sekretarz powiedział. Zachodzące zmiany są tak galopujące, że na pewnym etapie myśmy przegapili udział sołtysów, rad sołeckich, zebrań wiejskich i społeczeństwa w tym udziale. To jest zapomniane a w pewnym sensie wyeliminowane. Strukturę społeczną, zarządzanie samorządowe tworzy się od wioski, os sołectwa, od rady sołeckiej, od zebrania wiejskiego. Skąd mają czerpać wiedzę sołtysi? Stąd, bo na sesjach przy burzy mózgow wypracowuje się kierunki, pokazuje się co można robić w sołectwach itd. (...) Obecność sołtysów jest potrzebna. Widzę sołtysów, którzy non stop przychodzą na posiedzenia Rady Miejskiej, ale to jest niewielka część. Sołtys z Klóbki pan Górecki razem z radą sołecką, z proboszczem będą składać wniosek i mają pewne przedsięwzięcia i pomysły. Słuszne jest podjęcie tej uchwały (...) Widać zmiany w strukturze pracy i mentalności sołtysów.

Przewodniczący Rady – ucisza głosy na sali.

Radny J. Koralewski – otrzymałem kiedyś z Urzędu Miasta informację w pewnym sensie przetworzoną o wysokości ściąganych podatków (3%). Różnie to bywa w niektórych sołectwach jest to pokaźna, a w większości sołtysi coraz mniej jeżdżą po podatnikach, żeby ściągać ten podatek, bo są inne formy. Pojawiają się inne formy pracy sołtysa i pan Sekretarz bardzo dobrze powiedział: zachodzące zmiany w związku z sytuacją ustrojową, ekonomiczną w kraju.

Przewodniczący Rady – sołtysi otrzymują ode mnie zaproszenia, a to jest tylko i wyłącznie ich wola, który chce przyjść. Na pewno wiedzą o terminie, na pewno jest dodatkowe zaproszenie żeby wywiesili dla mieszkańców, o które jak sobie przypominam pan walczył. Uważam, chociaż może się mylę, że wierzą całkowicie swoim radnym. (...)

Burmistrz – zaproponował, żeby podwyżkę z 2100 podnieść do 2200 gdyż wtedy zostanie wchłonięty podatek, inaczej „nie jesteśmy wiarygodni z zebrania, które odbyło się z sołtysami w swoim czasie. To gdzieś uciekło. Przepraszam za bałagan”.

Radny L. Kraszewski – pan sekretarz powiedział, że to jest od 1 stycznia a w uchwale pisze, że 14 dni po podjęciu uchwały.

Sekretarz Pan Ryszard Machnowski – wejście w życie uchwały i w związku z tym, że ona musi być ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Województwa Kujawsko – Pomorskiego, stąd paragraf 4 brzmi: „po upływie 14 dni”, natomiast same elementy mogą mieć moc wsteczną. Zazwyczaj nie mają mocy wstecznej ograniczenia, prawo nie może działać wstecz pogarszając sytuację obywatela, natomiast dopuszcza się działanie wstecz dla polepszenia.

Radny J. Koralewski – poprosił o wyjaśnienie na czym polega różnica między zaproszeniem a zawiadomieniem. (...) Pan Przewodniczący mówi o zaproszeniach a ja twierdzę, że powinny być zawiadomienia.

Radny L. Kraszewski – pan Jan chce zmusić sołtysa, po prostu przyciągnąć na te sesje. Ja jestem radnym i sołtysem już wiele lat i prawda jest taka, że nigdy tak nie było. Chciał – przyszedł, nie chciał – nikt go nie zmusił. Co innego sołtys musi zebrać podatek i przynieść, bo to jest jego obowiązkiem, a na sesje obligatoryjnie nie musi.

Sekretarz Pan Ryszard Machnowski – z punktu widzenia odbiorcy, jeżeli to jest działanie na podstawie przepisu prawa poprzez słowo zapraszam czy zawiadamiam, dla mnie jest równoważne. Obowiązek powinien wynikać z innego przepisu. Jeżeli w odniesieniu do tego przepisu ja użyję słowa „zapraszam” – co ma bardziej kurtuazyjny wydźwięk, to i tak odnosi się do przywołanego przepisu, z którego by wynikała konieczność. Jeżeli „zawiadamiam”, to bardziej oficjalny charakter, ale też odnosi się do przepisu. Tamten przepis powinien obligować albo dawać dowolność.

Radny M. Gawłowski – nie wiem dlaczego to było zmienione, bo odbyła się komisja 4 grudnia ubiegłego roku i rozpatrywaliśmy wysokość podniesienia wynagrodzenia dla sołtysów i ustalone było i głosowane przez wszystkich członków komisji budżetowo-gospodarczej na wysokość 2300 zł. Wcześniej ustalaliśmy z burmistrzem, że ta wysokość wystarczy na pokrycie pochodnych, podatku itd. czyli pomyłka.

Radny J. Koralewski – zawiadomienie brzmi urzędowo, tak samo jak urzędowa jest formuła uchwały z 199 roku zobowiązująca sołtysów do bycia. Natomiast niepokoi mnie fakt jak to jest możliwe, że pan przewodniczący komisji budżetowej mówi o 2300 zł, w projekcie uchwały jest 2100 zł, pan Burmistrz mówi o 2200 zł, to jak w końcu jest? Oczywiście rozpatrujemy projekt uchwały. Jako projekt nie wnosiliśmy zastrzeżeń, poza tym, co powiedział pan Burmistrz, ale w momencie kiedy powiedział, to co powiedział pan Gawłowski, to się wszystko zmienia. Ja proponuję, stawiam wniosek odsunąć tą uchwałę na następną sesję.

Rany S. Piwiński – nie odsuwajmy tego na następną sesję, proszę o 15 minut przerwy, przygotowanie projektu uchwały zgodnego i zagłosujemy nad tym.

Przewodniczący Rady – przegłosujemy obydwie wnioski. Pierwszy wniosek radnego J. Koralewskiego, aby odłożyć głosowanie....

Radny J. Koralewski – przepraszam wycofuję. Pan Piwiński ma większą rację.

Przewodniczący Rady – wobec powyższego poddał pod głosowanie wniosek radnego Piwińskiego, aby w przerwie przygotować zgodny projekt uchwały. Przy piętnastu głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” wniosek został przyjęty.

Przerwa 11.10 – 11.25.

11.10 – 11.30 Radny Piotr Seklecki opuszcza sale obrad.

Przewodniczący Rady – wznowił obrady po przerwie. Powitał księdza proboszcza z parafii Klóbka. Komisja budżetowa po konsultacjach z panią Skarbnik i z panem Burmistrzem

zawarła w projekcie uchwały kwotę 2300 zł. Innych uwag nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały po czym poddał go do głosowania. Piętnastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XXVIII/128/2009 zmieniająca uchwałę w sprawie zarządzenia poboru należności podatkowych w drodze inkasa, ustalenie inkasentów oraz wysokości wynagrodzenia za inkaso została podjęta.

Ad. 4. Uchwała w sprawie przyjęcia Planu Rozwoju Miejscowości Kłóbka.

Burmistrz – 4 i 5 punkt bardzo wiążą się ze sobą. W pierwszym przypadku to sołectwo Kłóbka będzie składać wniosek, żeby go złożyć w celu uzyskania dofinansowania z Planu Odnowy Wsi musi być przyjęty przez Radę dokument pod nazwą „Plan odnowy miejscowości Kłóbka”, bo takie są wymogi. Taki plan został opracowany, złożony i państwu dostarczony. Jego przyjęcie spowoduje, że będzie można się dalej ubiegać o środki w formie dotacji. Kolejny punkt dotyczący Lubienia: my taki plan mieliśmy przyjęty dwa lata temu, ale niektóre elementy się zmieniły. Kosztorys inwestorski, który winien być opracowany nie dalej niż pół roku, on jest powtórnie opracowany i już wyniósł 175 tys. zł, po prostu ceny wzrosły, a po drugie data realizacji też musiała być zmieniona. (...) Kłóbka chce złożyć wniosek na dofinansowanie na dach w kościele. (...) Możliwości dofinansowania są do 400 tys. zł. Po zsumowaniu kwot, które są w tych dwóch planach wychodzi na to, że my wyczerpujemy tę kwotę. Gmina złoży i sołectwo Kłóbka drugi wniosek.

Przewodniczący Rady – poinformował o wpłynięciu pisma podpisanego przez księdza proboszcza Leszka Buczkowskiego o zatwierdzenia przez Radę Miejską Planu rozwoju miejscowości Kłóbka, oraz z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Toruniu informacja o dotacji 25 tys. zł na Parafię Rzymsko – Katolicką pw. Św. Prokopa w Kłóbce.

Ksiądz proboszcz Leszek Buczkowski – pismo z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków to jest dotacja jaka otrzymaliśmy za ubiegły rok. Remont dachu w kościele został podzielony na trzy części, pierwsza część dotyczy prezbiterium i aneksów przyległych, druga część dotyczy wieży, trzecia część dotyczy nawy głównej. Pierwszą część z pomocą WKOZ, sponsorów i parafian, co miesiąc na ręce wykonawcy wpłacamy 5 tys. zł. Pierwszy etap prac wyniósł 164 tys. zł w zaokrągleniu, zapłaciliśmy 99 tys. zł, pozostało do zapłacenia 65 tys. zł. Drugi etap czyli wieża – kosztorys wynosi około 80 tys. zł, trzeci etap to jest suma około 230 – 240 tys. zł. Dofinansowanie z funduszy unijnych dotyczy etapu drugiego i trzeciego.

Radny L. Kraszewski – my jako parafianie opodatkowaliśmy się i co miesiąc jest składaka, żeby były też jakieś nasze pieniądze.

Radny P. Seklecki – zawsze było takie mniemanie, że Kłóbka ma dużo, bo ma kościół. Nadszedł czas, że trzeba temu kościołowi teraz pomóc. W rozmowie z parafianami uważam, że ksiądz robi bardzo dużo i trzeba pomóc.

Radny J. Koralewski – z tego co wiem, kościół jest wpisany do rejestru zabytków i ksiądz może wystąpić do Rady o jakąś dotację. W planie jest występowanie później o pieniądze unijne do dalszych czynności; tam jest jeszcze parking, jakieś metropolie, chodnik, itd.

rozumiem, że ksiądz proboszcz będzie pilotował z sołtysem, z radą sołecką i z mieszkańcami dalsze etapy, będziecie składali wnioski na etap 3, 4 itd.

Ksiądz proboszcz Leszek Buczkowski – pan odnowy miejscowości obejmuje lata 2007 – 2013, ja ograniczam się do roku 2009. Jeżeli rok 2009 wypali i te plany, które zostały przedstawione zostaną zrealizowane, to w roku 2010 wystąpię o kolejne.

Radny S. Wójtowicz – jako rany z Kłóbki i parafianin myślę, że nie ośmieli się nikt głosować inaczej. Kłóbka jest trochę zapomniana przez władze miasta, tam jest dużo do zrobienia, pierwszym priorytetem jest kościół, ja już nadmieniałem oświetlenie przy cmentarzu – powinny być chociaż trzy lampy, nie mówiąc o innych rzeczach, ale o tego powoli dojdziemy.

Przewodniczący Rady – zapytał czy są jeszcze jakieś pytania. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały po czym poddał go do głosowania. Piętnastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XXVIII/129/2009 w sprawie przyjęcia Planu Rozwoju Miejscowości Kłóbka została podjęta.

Ksiądz proboszcz Leszek Buczkowski – podziękował za podjęcie uchwały. Wszelkie informacje dalsze jakie są związane ze złożeniem do Urzędu Marszałkowskiego, to jeżeli chodzi o parafię potrzebne są bardzo różne zaświadczenia, termin do 2 kwietnia to termin ostateczny. Cokolwiek będzie wiadomo poinformuję, a efekty myślę, że niebawem będą widoczne.

Ad. 5. Uchwała w sprawie zmiany Planu Rozwoju Miejscowości Lubień Kujawski.

Przewodniczący Rady – o kolejnym punkcie powiedział już pan Burmistrz.

Burmistrz – koszty się zwiększyły i termin realizacji został przesunięty. To są tylko dwa elementy, reszta pozostała.

Przewodniczący Rady – przed odczytaniem projektu uchwały pożegnał księdza proboszcza i podziękował za przybycie.

Radny J. Koralewski – zapytał jaki jest zakres prac przewidzianych w tej modernizacji.

Burmistrz – jednym zdaniem można powiedzieć, że cała sala. Oświetlenie jest do niczego, sufit nieelegancki i stary, ściany stare, poza tym przebudowa sceny i inne wejście z boku, bo to które jest, jest zupełnie niepraktyczne. Sala będzie zupełnie odnowiona i przystosowana do dzisiejszych potrzeb. Jest to 75% dofinansowania, a więc znaczne pieniądze.

Przewodniczący Rady – zapytał czy są jeszcze jakieś pytania. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały po czym poddał go do głosowania. Piętnastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr

XXVIII/130/2009 w sprawie zmiany Planu Rozwoju Miejscowości Lubień Kujawski została podjęta.

Ad. 6. Uchwała w sprawie zatwierdzenia opłat dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.

Pan Henryk Komorowski kierownik ZGKIM – ZGKiM w dniu 2 lutego wystąpił z wnioskiem do Rady Miejskiej w celu zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków. Odpowiednie dokumenty zostały przedstawione, skierowane do Burmistrza, następnie Burmistrz skierował do Rady, była dyskusja na komisji i po przeanalizowaniu kosztów w roku 2008 i pierwszych podwyżek energii w roku 2009, gdzie zauważyłem, że dla przedsiębiorstw energia wzrosło około 26%. Z tego co wiadomo energia dla przedsiębiorstw ma wzrosnąć o 70%. Produkcja wody i odprowadzanie ścieków głównie są pożeraczami energii. Koszt energii za samą oczyszczalnię to jest około 90 tys., zł. rocznie, plus za SUW waha się około 130 tys. zł, może dojść do 200 tys. zł. w roku, jeżeli taka podwyżka będzie. Na podstawie miesiąca lutego wnioskuję, że taka podwyżka będzie, ponieważ kW rośnie. Jeżeli coś jest energo chłonne wiąże się z wyższymi kosztami. W związku z tym zakład wystosował taki wniosek i należałoby doprowadzić chociaż do jakiejś równowagi. Ta podwyżka i tak nie równoważy kosztów ponoszonych w związku z wydobyciem, produkcją, przetworzeniem wody i to samo dotyczy ścieków. (...)

Radny P. Seklecki – zapytał jakie są ceny w innych, sąsiadujących gminach.

Pan Henryk Komorowski – zarówno ściek jak i woda w ościennych gminach są wyżej.

Radny J. Koralewski – nie mogę się zgodzić z tym, że wzrost cen energii bezpośrednio się nakłada na wzrost cen, oczywiście, że to jest wzrost kosztów ale nie nakłada się w sposób bezpośredni aż tak mocno na jednostkową cenę m³ bo to nie ma takiego przełożenia. (...) Odnoszenie się do ościennych gmin dobrze jest wiedzieć co mają i jak robią. Już kiedyś mówiłem, że to nie jest właściwe odnoszenie się do ościennych, bo co prawda nie są to ościenne, ale Lipno, Skępe i Izbica ma mniej od nas. Byłem na tej komisji i woda zimna to jest wzrost o 19 % a ścieki 30%. Ja osobiście nie wyrażam zgody na tak wysoką podwyżkę. Słyszę od dłuższego czasu, żeby drenować portfele obywateli, które są coraz chudsze natomiast nie słyszę niczego takiego, co by świadczyło o tym, że władze, obcy w tej materii szukali obniżenia kosztów poza portfelami mieszkańców. Poza tym często słyszymy, że są zaległości wycieki a nie słyszymy, czy robi się coś żeby uszczelnić ten system. Wydaje mi się, że najpierw trzeba poszukać oszczędności i zejścia z kosztów u siebie a dopiero później u mieszkańców. (...) Proszę się mnie nie pytać, co ja bym zrobił. Mogę podpowiedzieć to, co widzę, ale nie mam takiej wiedzy w tej materii, dlatego pytania w stosunku do mnie, co ja bym zrobił, są zbędne.

Radny M. Gawłowski – 20 stycznia zwołałem komisję. Po analizie i kalkulacji, jaką przedstawił kierownik komisja przychyliła się do wniosku. Nie podzielałbym opinii przedmówcy, który mówił, że jak mniej kupimy to splajtuje. Z kalkulacji wynika, że w ubiegłym roku mieliśmy problemy z wodą, inne gminy tego nie miały, także systematycznie podnosiły. Licząc z 1,61 na 1,93 brutto to nie jest aż tak dużo. My nie podnosiliśmy w ubiegłym roku w ogóle. Tak samo nie podnosiliśmy za ścieki. Myślę, że jak jest podwyżka paliwa, która składa się na koszty usług transportowych, tak i wyższa energia elektrycznej. Głównym czynnikiem w tej kalkulacji jest ta podwyżka, która też się składa na koszty. Kierownik cały czas oznacza, że to co może oszczędzać, to oszczędza.

Przewodniczący Rady – poprosił o dalsze głosy w dyskusji. Głosów nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Przy jednym głosie „przeciwным” czternastoma głosami „za” Uchwała Nr XXVIII/131/2009 w sprawie zatwierdzenia opłat dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków została podjęta.

Ad. 7. Uchwała w sprawie przyjęcia Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Miasta i Gminy na rok 2009.

Przewodniczący Rady – poprosił o przedstawienie intencji wywołania uchwały pana Marka Tyczyńskiego przewodniczącego komisji ds. rozwiązywania problemów alkoholowych. Ponieważ następny punkt dotyczy narkomanii poprosił o uzasadnienie również kolejnego punktu. Pytania również do obydwu projektów, a głosowanie będzie kolejno każdej uchwały.

Pan Marek Tyczyński przewodniczący KRPA – projekty te są znane. Jeśli chodzi o narkomanie projekt w zeszłym roku trafił do Rady ale ze względu na środki finansowe nie mógł być uchwalony. W tej chwili w projekcie o narkomanii został zmieniony harmonogram wydatków, na ten rok przewidziana jest pula 10 tys. zł i na dwa lata kolejne pieniądze w części 1/3. (...) W gminnym programie profilaktyki jest zwiększenie środków do roku poprzedniego, jest to wzrost o 4 tys. zł. Wynika to z tego, że przybyło punktów sprzedaży alkoholu i to tych punktów, które są duże (mam na myśli sklep Polomarket) oraz punktów, które przekroczyły limity. W związku z tym opłaty za sprzedaż alkoholu w tym roku będą wyższe w porównaniu o roku poprzedniego. Materiał ten jest w takiej samej konstrukcji jak poprzedni, zmieniają się pewne zjawiska. W tamtym roku mieliśmy większą ilość zgonów osób uzależnionych od alkoholu aniżeli w latach poprzednich. To jest problem spożywania alkoholi, które nie są dystrybuowane takim kanałem jak sklep. Niestety nie mamy na to wpływu. Zwiększone zostały środki dla młodzieży, szczególnie dla osób z rodzin z problemem alkoholowym. Narkomania to nowy problem i w zasadzie dopiero go badamy. Zespół trzech nauczycielek z pieniędzy unijnych pod kontrolą Urzędu Marszałkowskiego i pełnomocnika ds. profilaktyki był badany. Problem ten już się pojawia. Młodzież wyjeżdża i pewne niepokojące elementy dużych miast do nas wracają.

Radny J. Koralewski – zapytał o tworzenie alternatywnych miejsc spędzania wolnego czasu dla młodzieży, tworzenie świetlic i kawiarenek internetowych oraz szkolenia dla sprzedawców napojów alkoholowych.

Marek Tyczyński – jeśli chodzi o wspieranie działalności dotyczy to finansowania tych działań, które organizują szkoły – jest to możliwość udzielania szkołom środków finansowych na prowadzenie zajęć. Tak to się odbywa co roku, przyznajemy dla szkół pulę środków na prowadzenie szkolnych programów profilaktycznych nie wtrącając się, jak tą profilaktykę szkoła sobie planuje. Jest szkoła w Lubieniu, która ma inne potrzeby i jest szkoła w terenie. Ten punkt jest bardzo szeroki. Co do sprzedawców jest największy problem. Sygnały z policji czy z wyroków sądowych są jednoznaczne. Sprzedawca podpisuje zobowiązanie, że zna ustawę i konsekwencje. Później jest kłopot kiedy sprzedaje alkohol osobie nieletniej. Likwiduje działalność otwiera na osobę z rodziny i ten sklep w tym samym miejscu funkcjonuje. My z punktu administracyjnego nic nie możemy zrobić. Nie ma tego problemu w dużych punktach. (...)

Radny L. Kraszewski – zapytał czy choć jeden alkoholik wyszedł z nałogu?

Marek Tyczyński – w ubiegłym roku wszywek było 30 w tym dla dwóch kobiet, w Gostyninie na oddziale położyliśmy 7 osób na 6 tygodni. To jest to, co możemy zrobić od strony administracyjnej. Problem największy jest z ludźmi, którzy się nie stawiają. Pieniądze są wydatkowane zgodnie z tym, co założył ustawodawca. Współpraca z kuratorami sądowymi poprawiła się przez ostatnie trzy lata niesamowicie. Jeżeli nie pomożemy alkoholikowi, to być może rodzina będzie miała mniejszą katorgę z taką osobą. To jest od takiej strony. (...)

Radny J. Koralewski - zapytał czy zezwolenia wydaje się na punkt czy na właścicieli (na osobę).

Marek Tyczyński – chodzi o osobę, podmiot gospodarczy.

Radny S. Wójtowicz – problem alkoholizmu i narkomanii jest złożony bardzo ważny. Za tym idzie przemoc w rodzinie, dzieją się tragedie. Musimy z tym walczyć jako gmina, że 100 jeżeli się uda wyciągnąć jednego z takiej choroby jest wielkim sukcesem.

Radna E. Wojciechowska – ważne są działania, które robi się dla dzieci. Istotne są pieniądze zagospodarowane przez szkołę i szczególnie trzeba myśleć o rodzinach.

Radny J. Koralewski – wyposażenie biura jest 7 tys. zł. To jest bardzo dużo.

Marek Tyczyński – jeżeli chodzi o wyposażenie to będzie dotyczyło uruchomienia na górze w ośrodku w Lubieniu punktu, gdzie będzie przyjmował terapeuta. W tej chwili te działania są robione na terenie ośrodka w Kłobce i na terenie ośrodka w Lubieniu Kujawskim. W związku z tym, że zmienił się właściciel w Lubieniu Kujawskim, a pomieszczenia, które są na pierwszym piętrze są do zagospodarowania to tam jedno pomieszczenie będzie wymagało doposażenia, żeby terapeuta, który jest raz w tygodniu miał się gdzie spotkać z osobami, które do niego przychodzą. Co do kaset i czasopism my jako komisja nie kupujemy, tylko realizujemy zamówienia, jakie dokonują szkoły. Sami nie narzucamy. Nie realizujemy żadnych wydatków, tylko przekazujemy pieniądze szkołom i z tych pieniędzy otrzymujemy sprawozdania.

Przewodniczący Rady – zapytał, czy są jeszcze jakieś uwagi bądź pytania. Uwag nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Przy jednym głosie „wstrzymującym” czternastoma głosami „za” Uchwała Nr XXVIII/132/2009 w sprawie przyjęcia Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Miasta i Gminy na rok 2009 została podjęta.

Ad. 8. Uchwała w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2009-2011.

Przewodniczący Rady – odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Piętnastoma głosami „za”, przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XXVIII/133/2009 w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2009-2011 została podjęta.

Ad. 9. Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi Pana Jana Koralewskiego na Burmistrza Lubienia Kujawskiego.

Radny J. Koralewski – ja jako osoba skarżąca się po przeczytaniu tego uzasadnienia uważam, że cały ten dokument ma wadę prawną, ale decyzja należy do Rady. Podkreślam, że się nie zgadzam z tym uzasadnieniem w całości, wszystko inne jest w waszych rękach a ja będę wiedział, co z tym dalej zrobić.

Przewodniczący Rady – zapytał czy są jeszcze inne głosy w dyskusji. Głosów w dyskusji nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały wraz z uzasadnieniem po czym poddał go pod głosowanie. Przy jednym głosie „przeciwным”, czternastoma głosami „za” uchwała Nr XXVIII/134/2009 w sprawie rozpatrzenia skargi Pana Jana Koralewskiego na Burmistrza Lubienia Kujawskiego została podjęta.

Ad. 10. Uchwała w sprawie przyjęcia planów pracy komisji problemowych na 2009 rok.

Przewodniczący Rady – mam dwie uwagi, dotyczy to komisji bezpieczeństwa, punktu związanego z rozpoczęciem prac w celu utworzenia straży gminnej czy miejskiej. Wiąże się to z ogromnymi pieniędzmi. Kolejny punkt to kontrola bezpieczeństwa na trasie nr 1 oraz na drogach powiatowych i gminnych przez cały rok. Nie pisałbym słowa kontrola tylko proponowałbym zmienić na analiza stanu, zagrożeń czy bezpieczeństwa. Według mnie kontrola wiąże się z zatrzymaniem i kontrolą w pełnym tego słowa znaczeniu.

Radny S. Wójtowicz – odnośnie straży gminnej. Szereg gmin posiada straże gminne, które przynoszą dochód nie straty. Główny dochód to kupowanie fotoradarów i ustawianie przy drodze. My mamy drogę K1, której średnia przepustowość to 10 tys. pojazdów na dobę. Jeżeli ktoś by się pokusił myśleć, że rocznie byłoby 200 tys. zł. dla urzędu gminy na czysto. Porządek byłby większy. Chodzi o bezpieczeństwo na drogach – ja mogę udostępnić komisji wszelkie dane o zdarzeniach drogowych na terenie naszej gminy, są to zdarzenia od wypadków do kolizji, o zabitych i rannych.

Radny J. Koralewski – do planu pracy komisji oświaty, kultury i sportu na rok 2009, który jest jednym z bardziej rozbudowanych planów, chciałbym zapytać o boiska wiejskie, które mocno preferuje. Proponuję aby to wpisać do planu pracy, aby się tym komisja zajęła. Nie wiem dlaczego komisja budżetowo – gospodarcza zajmuje się sprawozdaniem z wykonania pracy komisji za I półrocze 2009 roku. Nie wiem czy mamy taki obowiązek składać półroczne sprawozdania, bo w konsekwencji tego powinna być przedstawiana realizacja budżetu przez pana Burmistrza półroczna. Komisja zdrowia, której jestem członkiem nie wnoszę żadnych zastrzeżeń i propozycji. Do komisji rewizyjnej: mamy takie pozycje jak kontrola wydatków Urzędu Miejskiego za poszczególne kwartały tego roku. Nie wiem, czy to należy do kompetencji komisji rewizyjnej, czy musi sprawdzać Urząd Miejski czy też urząd jest sprawdzany w inny sposób. Moim zdaniem powinny być takie punkty: kontrola działalności Burmistrza, gminnych jednostek organizacyjnych oraz jednostek pomocniczych, opinia wykonania budżetu i wystąpienia z wnioskiem do Rady w sprawie udzielenia lub nieudzielenia absolutorium Burmistrzowi, kontrola zgodności działalności Burmistrza i ZGKiM z uchwałami Rady. Zaznaczam, że są to propozycje i uwagi. Wróć do komisji bezpieczeństwa i porządku publicznego: czy jest sens wprowadzenia straży gminnej, ale przypominam sobie wypowiedź pana Wójtowicza i innych policjantów, że warto byłoby, tym bardziej, że jest to samo finansująca się po pewnym czasie instytucja. (...) mamy tutaj informacje kierownika posterunku policji o stanie bezpieczeństwa, ja bym proponował analiza tej informacji. Ta

informacja jest policyjna i powinna być przetworzona i przeanalizowana pod kątem tych spraw, które interesują gminę. Ja na posiedzeniu komisji kiedy rozpatrywano projekt planu pracy złożyłem swoje propozycje i chciałbym niektóre podtrzymać, jeżeli chodzi o komisję bezpieczeństwa: przygotowanie materiałów do corocznej oceny stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie gminy, ocena realizacji zadań za rok ubiegły, przygotowanie i przedłożenie Radzie sprawozdania z działalności za ubiegły rok. Wszystkie komisje mają takie oceny, natomiast tutaj w ogóle nie ma tego punktu i wygląda to tak, jakby celowo nie było. Kolejny punkt zapoznanie się z gminnym planem reagowania kryzysowego (...), nie ma takiego punktu jak bezpieczeństwo dzieci i młodzieży podczas letniego wypoczynku oraz analiza polityki mieszkaniowej w gminie. Nie ma punktu jak współpraca z sołectwami w zakresie przedmiotowych działań komisji. Jest łamany punkt wydawanie opinii w sprawach przekazanych przez Radę Gminy i Burmistrza, opracowanie opinii komisji na sesje. Upierałbym się przy wprowadzeniu punktu przygotowanie informacji o stanie bezpieczeństwa na terenie gminy, ponieważ my musimy zrobić tą ocenę i zapoznanie się z gminnym planem reagowania kryzysowego.

Radny J. Jędrzejewski – mam pytanie do pana Koralewskiego. Pan jest członkiem komisji zdrowia i my uwzględnialiśmy propozycje członków, przeanalizowaliśmy, przegłosowaliśmy i wprowadziliśmy. Nie wiem dlaczego na komisji tych spraw nie uwzględniliście, dlaczego to doszło, aż na sesje? Wszystko powinno być na komisji i gotowy dokument tu wpłynąć.

Radny J. Koralewski – pańskie uwagi są słuszne. Radny powiedział, że zapoznał wszystkich członków komisji ze swoimi postulatami. Dzisiaj podejmujemy uchwałę mocą całej Rady a nie tylko komisji. Komisja nie zgodziła się z jego punktami w związku z czym wnosi na sesji o uzupełnienie do planu pracy.

Radna E. Wojciechowska – wszystkie punkty, o których mówił pan Koralewski są zawarte w tych punktach. Nigdy plan nie bierze się znikąd – to jest zawsze ciąg dalszy, kontynuacja działań, które w poprzednim roku były lub są na tej bazie sformułowane. Radna omówiła wszystkie punkty i odniosła je do propozycji radnego Koralewskiego.

Radny J. Jędrzejewski opuszcza sale obrad.

Radny Koralewski próbuje zabrać głos, Przewodniczący Rady udziela głosu Radnemu M. Gawłowskiemu, który pierwszy podniósł rękę.

Radny M. Gawłowski – w kwestii planu pracy komisji budżetowo – gospodarczej. Uznaliśmy za stosowne opracowanie sprawozdania za I półrocze i tak zrobiliśmy. Jeżeli państwo radni uznają, że tak powinno być to zostanie, jeżeli nie to zmienimy.

Radny J. Koralewski – ja przedstawiam swoje własne zdanie – radni zakłócają wypowiedź swoimi komentarzami, Przewodniczący Rady ucisza radnych - odpowiem pani Wojciechowskiej: przedstawiając propozycje do planu pracy komisji bezpieczeństwa i porządku publicznego na 2009 rok wymieniłem te przedsięwzięcia, które ja uważałem za słuszne i powiedziałem, że nie będę się upierał, tylko mocno podkreśliłem, przygotowanie materiałów do corocznej oceny stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie gminy, przecież komisja musi ocenić pracę za zeszły rok i zapoznanie się z gminnym planem reagowania kryzysowego, to jest typowy punkt dotyczący zarządzania kryzysowego. Pozostałe mogą się faktycznie mieszać. (...)

Radny S. Piwiński – chciałbym wyjaśnienia, bo nie wiem czy dyskutujemy nie wiem czy przyjęciem, czy uchwalaniem planów pracy komisji. W rozumieniu jeżeli mamy przyjąć ten plan to nie możemy niczego zmieniać, to była wola komisji, my mamy go przyjąć lub nie. Przyjmujemy te plany lub cofamy je. Niech ponownie komisje się zbiiorą, ustalą i przedstawią nam. Nie chciałbym, żebyśmy my wszyscy decydowali o planie danej komisji, bo jest to dla mnie nie demokratyczne i złe. Komisja się zbierała, przedstawiła plan, my go przyjmujemy lub nie.

Przewodniczący Rady – wyjaśnił, że nie ma obowiązku narzucania tematu. Komisja może zbierać się na dowolny, wynikający z potrzeb temat. Ten plan jest sztamkowy, daje ogólny obraz pracy. To jest gra słów.

Radna E. Wojciechowska – ja rozumiem plany za otwarte, trzeba być czujnym i cały czas uważać, co należy, czego nie. Być może jakiś priorytet się zmieni.

Radny J. Koralewski – one są otwarte ale dla kogo? Radny powiedział, że przedstawia swoje propozycje na sesji bo na komisji nie ma szansy przebiccia się.

Przewodniczący Rady – powiedział, że można wprowadzać swoje sugestie, które nie są zawarte sztamkowym planie pracy.

Radny L. Kraszewski – powiedział, że demokracja polega na głosowaniu. (...)

Przewodniczący Rady – odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Trzynastoma głosami „za”, przy jednym głosie „wstrzymującym się” uchwała Nr XXVIII/135/2009 w sprawie przyjęcia planów pracy komisji problemowych na 2009 rok została podjęta.

Ad. 11. Informacja o pracach Burmistrza w okresie międzysesyjnym.

Burmistrz – zasadniczo rozstrzygnęły się dwa przetargi: jeden dotyczący sieci wodociągowej na działkach budowlanych na lotnisku, wygrała firma z Fabianek za sumę około 54 tys. zł, może w przyszłym tygodniu będzie podpisana umowa lub w następnym. Na początku kwietnia firma może wchodzić na wykonanie sieci. Potrzebne jest to tym, którzy w tym roku chcą zacząć budowę. Jeszcze jest nierozstrzygnięty, ale są otwarte oferty na przetarg drogi w Błędowie. Najniższa kwota jaka tam padła 1mln. 515 tys. zł za 2 km 600 m tej drogi. Naszych środków jest zawarowanych 500 tys. zł to jest kwota dofinansowania z RPO, czyli brakuje około 500 tys. zł, po naszej stronie. Nie mamy jeszcze podpisanej umowy na realizację tej drogi z RPO, czekamy bo miało być w zeszłym tygodniu ale nie było. Został również ogłoszony przetarg na budowę sali w Kanibrodzie, niebawem będą składane oferty. Dobrego czasu na drogi nie ma, pojawiło się dosyć dużo przetargów, pieniądze z RPO i ze „schetynowek” zrobiły swoje. Myślę, że jest dosyć dobra sytuacja na obiekty budowlane, takie jak nasza sala, bo akurat w tym segmencie robót jest mniej niż było w zeszłym roku, a siły wytwórcze są i liczę na to, że przełoży się to na cenę. Kolejna sprawa, to wnioski nad którymi pracujemy, by złożyć je na dofinansowanie. Niektóre powtórzę:

- na fundusz wsparcia wniosek odnośnie stadionu, możliwe do uzyskania 400 tys. zł dotacji,
- wniosek do Ministerstwa Sportu o boisko wielofunkcyjne,
- FOGR – zawsze korzystamy z tych środków, tytułem byłaby droga w Woli Dziankowskiej, ta, która została zaczęta w zeszłym roku,

- do 2 kwietnia jest złożenie wnioski z „odnowy wsi” i my jako gmina składamy na salę w MGOK-u,

Jest sprawa, która u nas toczy się cały czas, związana z dużymi pieniędzmi. Powiem hasłowo, bo szczegóły nie zostały do końca rozstrzygnięte – przez nasz teren ma przebiegać autostrada długości około 11km. Zeby zbudować autostradę, to trzeba wyciąć drzewa, na które trzeba mieć decyzję gminy, a za decyzją gminy idą opłaty za te drzewa. W naszym przypadku to kwota około kilkunastu milionów zł. Nie jest to precyzyjnie ustalone bo Generalna Dyrekcja zaczyna się odwoływać. Kwestia jest taka, że jeżeli te pieniądze wpłyną na konto gminy na fundusz ochrony środowiska, bo tam tylko mogą, to jest dalszy zapis w ustawie o ochronie środowiska, który mówi, że do jakiegoś poziomu możemy te pieniądze zostawić a resztę przekazać do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Na kilkanaście mln. zł. na dzisiaj możemy sobie zostawić 1mln. 300 tys. zł. Przebicie potężne. Teraz jest walka, aby te środki maksymalnie zostawić. Jest duża szansa na to, żeby jednak z tych pieniędzy znacząco skorzystać. Pewnie coś trzeba będzie oddać. Te środki nie mogą iść na drogi, ale może być kanalizacja, wodociągi, oczyszczalnie ścieków, termo modernizacja – wszystko, co związane z ochroną przyrody. Jest sporo zadań, które są do zrobienia na terenie gminy i z tych pieniędzy można skorzystać. Tyle powiem na dzisiaj, o konkretnych radę poinformuję. Kilkanaście mln zł, to jest tyle, co nasz budżet. To byłaby wyjątkowa sytuacja dla naszej gminy. (...) Sąsiednie gminy, gdzie przebiega są w podobnej sytuacji – może trochę mniejsze pieniądze, dlatego nacisk na to, aby skorzystać z tych pieniędzy jest dosyć duży. Kolejna sprawa to ruszyły roboty pożytku publicznego od poniedziałku. Zaczęto sprzątanie. Będziemy powtarzać ten cykl, aż się zapasy śmieci u ludzi wyczerpią. Od 15 kwietnia ruszą roboty publiczne, łącznie jest tych osób w pożytku publicznym 35, natomiast 31 osób w robotach publicznych. W tym roku kończy się termin eksploatacji wysypiska i jego pojemność, dlatego musimy wypracować system, jak będzie wyglądał pobór śmieci w roku następnym. W tej chwili obsługuje nas Ekoserwis, jednak są śmieci niczyje, które trzeba będzie usuwać. Musimy wypracować pomysły, aby w przyszłym roku, kiedy wysypisko nie będzie funkcjonować nie byli zaskoczeni. Będąc przy tym temacie chcę powiedzieć, że zamknięcie wysypiska to nie tylko samo zamknięcie – nie dowożenie nowych śmieci – ale też jego rekultywacja. Jest opracowany przez firmę plan rekultywacji, którego koszty są dosyć duże. Firma Saniko z Włocławka wyszła z inicjatywą, aby powołać wspólną firmę, która zajęłaby się zamknięciem i rekultywacją wysypiska na terenie naszego powiatu. Jeżeli dalej będzie nam przedstawiona forma umowy to wydaje mi się, że powinniśmy w to wejść. Razem byłoby łatwiej. Będzie dla nas taniej. Jeżeli nie będę słyszał głosów sprzeciwu temat będziemy nadal prowadzić. Możemy nie wziąć w tym udziału, ale wszystko wtedy bierzemy na siebie. Rekultywacja polega na tym, że wszystko trzeba przysypać warstwą ziemi około 2,5m. (...) Doszło do kompromisu między właścicielem działki obok oczyszczalni ścieków a gminą odnośnie ceny. Wstępnie jest to kwota 120 tys. zł. Nie przedstawiłem tego w formie uchwały, ani nie ma w budżecie bo po prostu nie ma pieniędzy. Musimy mieć to na uwadze, być może jak się pojawią pieniądze (nawet po sprzedaży na lotnisku) to wtedy ten temat należałoby załatwić, chyba, że radni uważają inaczej. W przyszłości ta działka nam się przyda, na dzisiaj nie. W zeszłym tygodniu odbyło się ważne spotkanie w sprawie gazyfikacji naszej gminy: pojawiła się Pomorska Spółka Gazowa w Bydgoszczy, która chce zająć się gazyfikacją naszego terenu (około połowy naszego powiatu). Firma ta ma swoje pieniądze. Jeżeli podpiszemy umowę w granicach sierpień – wrzesień, to w przyszłym roku byłaby realizacja projektu, zaś fizyczna realizacja 2011. (...) Sprawa następna to mówiłem o szkole w Bilnie. Cały czas czekamy na jakąś ofertę, ale pewnie już nie będzie, bo cały czas po ogłoszeniu prasowym jest cisza. Wchodzimy w projekt i przyjdzie moment, że trzeba będzie przystosować tą szkołę do mieszkań. Będziemy mieli na uwadze to, żeby nie popsuć atmosfery i nie zachwiać bezpieczeństwa w Bilnie. Bardzo dużo jest w tej chwili ludzi,

którzy przychodzą, pracują, pozakładali rodziny i to nie jest towarzystwo, którego należałoby się w jakiś sposób obawiać. Trzeba zwrócić na to uwagę, żeby nie zrobić tam siedliska zła. Może trochę z wyprzedzeniem, ale ten proces długo trwa, podjąłem kroki, żeby przygotowywać się pod konsumpcję pieniędzy o których powiedziałem przy tej autostradzie. Liczę, że się pojawią i musimy mieć projekty, żeby przy pomocy tych pieniędzy w jakiś sposób zrealizować. Zamówiłem podkłady geodezyjne pod projekt kanalizacji w Kaliskach. Jeżeli nie to, to dotacja z UE, bo zaczynają się pojawiać środki na ochronę środowiska. Być może autostrada będzie źródłem, gdzie będzie można się zasilić. Zrobienie projektu to czasochłonna sprawa i musimy zacząć wcześniej. (...) Są sprawy w kierunku Stępki, Kaczawki, Kłóbki, gdzie też nie ma oczyszczalni, kierunek Nart, musimy być przygotowani, zawsze musi być więcej projektów na półce niż jesteśmy w stanie zrealizować. Pojawiają się czasem takie możliwości dofinansowania i tak krótkie terminy na złożenie wniosku, że nie zdąży się zrobić już dokumentacji. Tak było w przypadku funduszu wsparcia, gdybyśmy nie mieli wcześniej projektu, to nie byłoby co złożyć. Przydomowe oczyszczalnie ścieków, jest zgłoszonych 115 szt. Mamy pełną dokumentację, teraz kwestia jakimi posilić się pieniędzmi, aby to zrobić? Ma ruszyć program z PROW-u, ale jest jeden mankament. Tam prawdopodobnie zgłoszenie budowy nie wchodzi w rachubę, tylko musi być pozwolenie i to jest kłopot. Pieniądze strukturalne wymagają pozwolenia. Pozwolenie to jest prawo dysponowania gruntem i tu jest problem. 26 marca ma być przetarg na sprzedaż 10 ha działki na lotnisku. Jest szansa, że oferent przystąpi do przetargu i kupi i dalej będzie realizował swój zamiar. Później jest przetarg na działki oraz na działkę w Działkowie. Zgłosili się mieszkańcy z bloków nauczycielskich w Kanibrodzie i w Bilnie odnośnie zwiększenia rabatu, czyli zmniejszenia kwoty. W pewnym czasie już to uchwaliliśmy, rabat obowiązuje od wielu lat, mam wątpliwości ale radni sami musicie się wypowiedzieć.

Przewodniczący Rady – poprosił o pytania do pana Burmistrza odnośnie jego sprawozdania z prac w okresie międzysesyjnym.

Radny S. Piwiński – odnośnie działki obok oczyszczalni przypomniał, że jest tam wbudowanych wiele urządzeń, a odszkodowania zgodnie z ustawą, bo umowy z właścicielami nie były zawarte, są duże. Koszty przenoszenia tych urządzeń ponosi gmina i przekroczą trzykrotnie zakup tych gruntów. (...)

Burmistrz – jestem przekonany do tego zakupu, muszą być możliwości.

Radny J. Koralewski – odnośnie oczyszczalni ścieków: moja jest na zgłoszenie a nie na pozwolenie, od czego to zależy. Wcześniej mówił pan, że jest problem z oświetleniem obok Polomarketu oraz bezpieczeństwa ruchu drogowego i pieszego (to na poprzedniej sesji), czy wydając decyzje o warunkach zabudowy uwzględnił lub nie uwzględnił postulaty, aby inwestor poczynił pewne kroki, aby zrobić np. dwie lampy i ruch kołowy i pieszy inaczej przemieścił. Czy pan w warunkach zabudowy określił jakiegokolwiek zadania dla inwestora o ruchu kołowym, pieszym i o oświetlenie?

Burmistrz – wydając decyzję o warunkach zabudowy zawieramy te punkty, które dopuszczalne są prawem, to nie jest tak, że można sobie wymyślać. Decyzja jest ściśle określonym dokumentem i nie można więcej oczekiwać, niż prawo dopuszcza. Ta decyzja jest uzgadniana przez różne instytucje i np. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad – ja nie mogę żądać przejścia dla pieszych w decyzji, mogę wysłać decyzję do dyrekcji i oni mogą zawrzeć, bo są właściwym do tego podmiotem. Tak też się stało w tym przypadku i żadnych oczekiwań innych nie zawarli w tej decyzji. Wystąpiłem do Dyrekcji o przejście

drugie dla pieszych – pierwsze jest przy kościele, drugie przy Polomarkecie by się przydało. Wystąpiliśmy i czekamy, oni spytali nas o decyzje o warunkach zabudowy, którą uzgadniali. Co do innych miast, tam gdzie się wydaje pozwolenie na wielkopowierzchniowy obiekt handlowy to jest zupełnie inna sprawa, natomiast u nas takiego pozwolenia gmina nie wydawała, bo nie musiała, bo nie mogła wydać. Prawo jasno stanowi, że żadna zgoda gminy jest nie potrzebna. Oni zakupili obiekt, przystosowali i otwierają placówkę handlową, tak samo, jak czyni każdy, kto ma sklep. Nie pyta, tylko zgłasza działalność. My tu nie mamy możliwości decyzyjnej i to samo jest z Polomarketem. Polomarket nawet nie zgłaszał działalności bo ma gdzie indziej zarejestrowaną. Możliwość nacisku na firmę to prawie żadna, co nie znaczy, że nie biorą pod uwagę niektórych sugestii. (...) O oczyszczalni: prawo polskie dopuszcza zgłoszenie, ale na podstawie tego prawa nie można prawdopodobnie, bo jeszcze do końca wykładni nie ma, jeżeli chce się skorzystać ze środków UE, to trzeba mieć pozwolenia na budowę. To jest dylemat. Burmistrz powiedział, że aby nie robić zamętu z oczyszczalniami, może otrzymamy pieniądze za drzewa i wtedy z nich skorzystamy. Być może wymogi składania wniosku będą inne, tego Urząd Marszałkowski jeszcze nie ogłosił. Sprawa jest otwarta ale może być wymóg pozwolenia na budowę. Tak było np. z drogami w RPO – niektóre drogi można było robić na zgłoszenie.

Radny L. Kraszewski – zapytał czy przy pozwoleniu na budowę wzrosłyby koszty tych oczyszczalni?

Burmistrz – umawialiśmy się na 2 tys. zł i chce tego dotrzymać. Im więcej uzyskamy pomocy z zewnątrz, tym mniej my musimy zapłacić.

Radny S. Piwiński – odnośnie oświetlenia: my nie oświetlamy supermarketu, on ma swoje oświetlenie. My robimy oświetlenie dla bezpieczeństwa mieszkańców i to jest mały koszt, bo chodzi założeni 2-3 lamp w ciągu chodnika, a cena montażu to 500 zł jednego słupa. To jest tylko dołożenie oprawy. To jest tylko oświetlenie parkingu i chodnika.

Radny S. Wójtowicz – lampy uliczne są przy trasie K – 1 a finansujemy my?

Radny S. Piwiński – tak, my. To jest nasz koszt. (...)

Ad. 12. Inne sprawy wynikające ze statutowej działalności Rady.

Przewodniczący Rady:

1. w zawiadomieniach otrzymaliście oświadczenia majątkowe. Przypominam 30 kwiecień ostateczny termin wysłania oświadczenia majątkowego,
2. również w zawiadomieniach otrzymaliście informacje, że we wtorek w godz. 14.30 – 15.30 chce przyjmować interesantów pan Radny Województwa Stanisław Pawlak,
3. pisma, które wpłynęły do biura Rady, które odczytał Przewodniczący Rady:
 - pismo ze stycznia br. od Ryszard Kaczmarek, Hanna Gałazkiweicz – Wawrzyniak, Dariusz Deicki dotyczące możliwości dokupienia gruntu przyległego do nieruchomości – w załączeniu do protokołu,

Radny P. Seklecki - wszystkim wiadomo, że jedną z tych rodzin jest moja córka. Od samego początku powstał ten problem, wszyscy uważaliśmy, że źle to podzielono. Obecna tu pani w-ce Burmistrz mówiła, że zawsze istnieje możliwość dokupienia tych paru metrów przyległych na polepszenie atrakcyjności działki, że będzie istniała możliwość. To było kupione 10 lat temu i sprawa się ciągnęła, na dzień dzisiejszy sprawa się zaogniła, gdy pani

Wozniakowa otworzyła sklep. Płot się rozwałił i ten element, który lubi alkohol tam się zbiera. Tam są małe dzieci, które nie mogą wyjść przed dom. Kilkakrotnie tam były interwencje policji. Ci mieszkańcy chcą kupić. Rada powinna podjąć jakąś decyzję. To nie jest tak atrakcyjne, żeby kiedyś było na coś wykorzystane. To jest pasek kilku metrów i od tyłu. Oni dogadali się między sobą, że zrobią tam ogrodzenie, wszystko na swój koszt, tylko, żeby była zgoda Rady.

Radny J. Koralewski – poparł swojego przedmówcę i jego racje.

Burmistrz – to jest sprawa Rady. Ten podział był tak zrobiony, bo taki był zamysł by dojazd był z tyłu do garaży, a dojazd najlepiej jakby był komunalny czyli gminny. To było zrobione z tą myślą, a że zabudowa tych działek była dokonana do końca, także tam się zrobiło „szczelnie” to jest inna rzecz. To jest delikatna sprawa. Trzy lata temu sprzedaliśmy podobną rzecz na ul. Żeromskiego i wtedy w prasie wyszedłem na zbója ja. Nie chcę niczego negocjować. To jest sprzedaż bezprzetargowa bo to nie stanowi samodzielnej działki. Zasadność być może jest, ale żeby nie skończyło się to przykro. Jestem co do tego ostrożny, może znajdzie się rozwiązanie tej sytuacji. Faktycznie zrobiło się nieciekawie, jeżeli chodzi o to środowisko. Trzeba to przeanalizować.

Radny S. Piwiński – ile tam jest metrów?

Z-ca burmistrza H. Lubasińska – od ul. Przejazd a ul. Przejazd rzeczywiście teraz jest najbrudniejszym miejscem w gminie. Jest możliwość, ale tych trzech właścicieli kupiło działki takie, jakie gmina oferowała do sprzedaży i zagospodarowali je sobie całkowicie przez zabudowę. W takim przypadku nie mają terenów eksploatacyjnych – ogródka czy dogodnego wjazdu. Kiedy dzieliśmy ta działkę mieliśmy inną sytuację, bo wówczas był do nas należący teren, który pan Choiński – jego rodzina sądownie uzyskała i ta powierzchnia nam odeszła. Od strony pana Deickiego były takie problemy, że jedna z pań chciał wykupić i pobudować i Rada się nie zgodziła, całkiem zasadnie, bo nie można było tam osadzić jakiegokolwiek budowy. Z szacunkiem dla właścicieli jeżeli jedna działka nie jest zabudowana to nie wiem, czy jest zasadność polepszać ta działkę.

Radny S. Piwiński – uważam, że to co z tyłu można sprzedać, ale to co z boku, to nie. Takie jest moje zdanie. Może niech taką decyzję podejmie następna Rada, bo ja takiej decyzji na pewno nie podejmę, bo były wojny, tym bardziej kolektory i inne rzeczy – po co to jest nam potrzebne. Powinniśmy wziąć wszystko pod uwagę: czy my zapewnimy dojazd tym osobom? Patrząc na mapę jest problem.

Z-ca burmistrza h. Lubasińska - wyjaśniła, że wszyscy trzej interesanci otrzymali odpowiedź na piśmie, podpisana przeze mnie, która pisali do urzędu.

Przewodniczący Rady – uważam, że chodzi tylko o teren z tyłu.

Radny P. Seklecki – zagospodarowanie boku, niekoniecznie całość. Dłuższa dzierżawa, bo jest bałagan, dzierżawa na rok czy dwa też nie urządzi, bo ktoś włoży pieniądze, zrobi ładny płot a wtedy koniec. Oni poszliby na dzierżawę na całość. (...)

Radny L. Kraszewski – poparł przedmówcę w kwestii dzierżawy, bo sprzedać jest łatwo ale później można mieć przez to problemy. (...)

Przewodniczący Rady – decyzja należy do Burmistrza.

Burmistrz – nie. Myślę, że należy to przeanalizować, nie uchylać się przed podjęciem decyzji. Chodzi o to, żeby wszyscy byli zadowoleni.

Głosy z sali.

- kolejne pismo z 26 Grzegorz Bukowski – skarga: w załączeniu do protokołu. Odpowiedź zwrotna była, są wszystkie dokumenty z poświadczeniem odbioru. Pismo z 3 dniowym poślizgiem podpisała pani Halina Lubasińska. Wobec powyższego Przewodniczący Rady skierował w/w pismo do komisji rewizyjnej.

Burmistrz – to pismo dotyczy sprawy dosyć złożonej. Trzeba poszukać mocna w archiwum, tam były zawarte lata 76, a tutaj moja prośba była aby do przodu 5 i wstecz 5, żeby okres rozszerzyć na tyle, żeby faktycznie znaleźć. Pani Magda siedziała a archiwum, ale ma też inne zajęcia to nie jest jedna sprawa, stąd lekkie przekroczenie terminu. (...)

Radny J. Koralewski próbuje zabrać głos, Przewodniczący rady ucisza radnego.

- kolejna skarga – od pani Janiny Lewandowskiej z ul. Wojska Polskiego 24 – w załączeniu do protokołu; Przewodniczący Rady przekazał skargę do komisji rewizyjnej,

- pismo od Komendy Miejskiej Policji we Włocławku w sprawie partycypacji w kosztach remontu pomieszczeń biurowych parteru budynku siedziby Posterunku Policji w Lubieniu Kujawskim – w załączeniu do protokołu,

- pismo od mieszkańców Domu Nauczyciela w Kanibrodzie w sprawie podwyższenia bonifikaty za remont lokali – w załączaniu do protokołu,

Radny S. Piwiński – jaki jest koszt takiego mieszkania?

Z-ca burmistrza H. Lubasińska – stan techniczny tych mieszkań ma odzwierciedlenie w cenie(...) na te mieszkania jest 80% bonifikaty. Najemcy, którzy kupują lokale mieszkalne, których okres użytkowania jest dłuższy niż lat 5 nie płaca podatku VAT. Różne Rady na terenie kraju różnie uchwalają pomoc w formie bonifikaty. Jedne Rady biorą za podstawę okres zamieszkiwania. Nasza Rada dała za podstawę bonifikaty okres użytkowania tego lokalu mieszkalnego. Najdroższe mieszkanie jest w granicach 10 tys. zł do zapłaty.

Radny S. Piwiński – moje zdanie jest takie: uchwaliliśmy w pewnym momencie tą bonifikatę, część wykupiła z ta bonifikata 80% i nie powinniśmy w tej chwili zmieniać, należy to doprowadzić do końca. (...)

- kolejne pismo podobnej treści od mieszkańców Domu Nauczyciela w Bilnie – w załączeniu do protokołu,

Z-ca burmistrz H. Lubasińska – w Bilnie największe mieszkanie to jest 100m² i najemca płaci 10400 zł, a mniejsze 40 czy 50m² jest tańsze. W skład tej ceny wchodzi udział w gruncie, który podlega bonifikacie w takim samym stopniu jak lokale mieszkalne, czyli za działkę płacą również 20%, bo tak stanowi prawo.

- pismo z 10.03.2009r. os Stowarzyszenia „Z drugiej strony” – w załączeniu do protokołu,

- pismo od Stowarzyszenia „Z drugiej strony” – petycja, które wpłynęło na ręce Przewodniczącego Rady przed sesją – w załączeniu do protokołu,

Burmistrz – odwiedził mnie pan Koralewski pan Mołdrzykowski i faktycznie przedstawiono mi propozycje, żebym ja Radzie zarekomendował zakup lokalu dla pani Agnieszki Pietrusiak tu u pana Molewskiego między innymi, lub gdzieś na wsi jakiegoś domku. Ja odmówiłem, że czegoś takiego Radzie nie zrobię, bo radny Koralewski ma także taką możliwość. Takie samo prawo ma każdy radny, niech to zrobi. To było nie napisane i chciałem uzupełnić. Jeżeli chodzi o sprzedaż, że jeden lokal jest w Kanibrodzie wolny: tak, tyle tylko, że wystarczy, żeby ten jeden lokal zostawić jako komunalny i przydzielić to już ten budynek cały czas będzie pod naszą pieczę. Albo sprzedajemy, albo w ogóle nie sprzedajemy, wtedy to nie ma sensu. Poza tym pani Pietrusiak w zeszłym roku w czerwcu napisała pismo jasno, że lokal poza Lubieniem to panią nie interesuje, a Kanibród jest poza miastem Lubień Kujawski, może trochę bliżej niż Bilno. Także trochę się to ze sobą kłóci, ale to k'woli wyjaśnienia. To rada decyduje o kupnie nie Burmistrz.

Przewodniczący Rady – powiedział, że najpierw trzeba mieć zasoby aby dalej dyskutować i dzielić.

- pismo z P.H.U. „Sadeko” – prośba o pomoc w uregulowaniu przez gminę Lubień Kujawski zaległych faktur – w załączeniu do protokołu, Przewodniczący Rady odczytał również odpowiedź, jaką przygotował pan Wojciech Szymański – pracownik Urzędu Miejskiego – w załączeniu do protokołu,

Radny S. Piwiński – powiedział, że Rada nie jest od płacenia faktur i sprawdzania merytorycznych spraw. Są inne instytucje typu Sąd od załatwiania tego typu spraw.

Przewodniczący Rady – odpowiedział, że skoro zostało skierowane pismo to je odczytał, a odpowiedzi udzielił identycznej, jest droga cywilno – prawna aby dochodzić swoich roszczeń.

Burmistrz – wyjaśnił, że firma podjęła się wykonania szerokiego zakresu prac, przekroczyła kilkakrotnie terminy, od których uzależnione było składanie wniosków, więc nie zamierza zapłacić, gdyż firma nie wywiązała się z umowy.

Radny J. Koralewski - jest taka procedura, że na pismo odpowiada się obywatelowi do 30 dni, nie w 30 dniu, a jak są problemy, to się pisze, że w związku z sytuacją taką czy inną przedłuża się termin o kolejne dni. Dziwi mnie to, ponieważ Starostwo odpowiedziało w terminie, a tu był dwutygodniowy poślizg. Jest problem tego typu, że wróci ta sprawa i tak do Rady prędzej, czy później, ponieważ uzasadnienie tej uchwały jest kuriozalne. Pewne rzeczy trzeba naprawiać. Odnośnie petycji zwracam uwagę, że nie była to skarga, bo w tym momencie nie mogła być tylko petycja z pewnymi postulatami dotyczącymi sytuacji mieszkaniowej w naszej gminie. Dwóch członków Stowarzyszenia myśmy pana Burmistrza powiadomili, że przychodzimy w takiej sprawie, z takim upoważnieniem i zgodnie z przepisami prawa, a pan Burmistrz chciał nas wyrzucić za drzwi. Panie Burmistrzu pan to nagrywał, więc nie powinien pan mieć problemów z odtworzeniem tego wszystkiego. Tak było, jak ja mówię. Pan tu rzucił hasłowo tylko dwa punkty, które przedstawialiśmy, to były propozycje w związku z czym pozwolę sobie uzupełnić o wszystkie pozostałe: możliwość pozyskania lokalu na ul. Żwirki i Wigury w Lubieniu Kujawskim – najemca przebywa na stałe DPS, tu powiem, że dziwi nas przewlekłe załatwianie sprawy przez sąd i brak reakcji władz samorządowych; pozyskanie mieszkań na piętrze po byłym ZOZ na czas –

wyjaśnialiśmy panu Burmistrzowi o co chodziło; zakup domów pustostanów na wsi; wynajem – zakup mieszkań u dewelopera; zakup kontenerów mieszkalnych; uzyskanie lokali po byłej szkole w m. Bilno.

Ad. 13. Interpelacje i zapytania Radnych.

Radny J. Koralewski – polecił do zapoznania dwutygodnik „Wspólnota” dotyczący procedur postępowania przez komisję i innych zagadnień związanych z pełnieniem funkcji radnego. Komentarze z sali.

Powiedział, że postawa radnych jest kuriozalna. Rozpatrujemy projekty uchwał i radni do jednych projektów uchwał wprowadzają zmiany, a do tych projektów o które wnosi zmiany radny Koralewski nie i jego wniosków i postulatów nie uwzględniają. Zwrócił uwagę, że na sesji nie wolno się zwracać do władz samorządowych w sposób zdrobniały, nie po imieniu. Odnosząc się do protokołu z poprzedniej sesji radny powiedział, że jest pismo pani dyrektor z Ośrodka Kultury dotyczące pomieszczeń nad jeziorem.

Radna E. Wojciechowska – zwracając się do radnego Koralewskiego powiedziała: „wchodzi pan w kompetencje naszej komisji i w pewnym momencie będzie to rozstrzygane. Czy musi pan w tej chwili o tym mówić?”

Radny J. Koralewski - wyjaśnił, że taka informacja ze strony radnej Wojciechowskiej, że ta sprawa będzie rozstrzygana przez jej komisję we właściwym czasie byłaby dla niego wystarczająca. Skierował pytanie do pani Skarbnik lub do pana Burmistrza skąd się wzięły pieniądze likwidacji ZOZ-u, dlaczego zostały i na co zostały przekazane, bo te pieniądze świadczą o tym, że ZOZ działał dobrze?

Burmistrz – wyciąga pan błędne wnioski, gdyby pan wyciągnął właściwe to by wyszło, że źle działał, bo skoro już przy likwidacji tyle zostało, to znaczy, że wcześniej było marnowane. Faktycznie te pieniądze zostały po likwidacji naszego Ośrodka Zdrowia i weszły w nadwyżkę budżetową środków własnych. Od jakiegoś czasu pani Królak nie zarządzała tą firmą, była to inna pani dyrektor i zostało sporo oszczędności. Faktem jest, że w czasie kiedy kończono działalność publicznego nie dokonywano większych wydatków, bo po co skoro się przekazuje. Co by nie było widać, te środki na to wskazują, że wcześniej szastano pieniędzmi.

Przewodniczący Rady – panie radny pan sam powiedział, że „z pewnych rzeczy trzeba wyciągać daleko idące wnioski”. Dlaczego tak się dzieje, że to co pan zgłasza jest niechciane? Zostawiam to bez komentarza.

Ad. 14. Wolne wnioski, zapytania.

Pan Jacek Chmielewski sołtys Chojen – odnosząc się do pisma pana Kaczmarka, Deickiego i pani Wawrzyniak powiedział, że „faktycznie jest tam bałagan, ale proszę nie zapominać, że tam mieszkają ludzie, żeby był dojazd, w razie wypadku lub pożaru”.

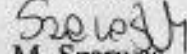
Radny L. Kraszewski - niezrozumiała wypowiedź.

Radny M. Małachowski – zwracając się do pana Koralewskiego powiedział, że gro rzeczy radny Koralewski robi pod publikę. Jeżeli są konkretne, strategiczne rzeczy typu inwestycje radni mogą siedzieć do północy, ale wiele rzeczy o które pytał, mógłby wyjaśnić w urzędzie z pracownikami merytorycznymi.

Ad. 15. Zakończenie obrad XXVIII Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim.

Przewodniczący Rady – zamknął obrady XXVIII Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim – godz. 14.34.

Protokolant


M. Szarwas

Sekretarz obrad

Miroslaw Gawłowski

Przewodniczący Rady


Janusz Złotowski